Mam sentyment do Opola i jego mieszkańców - wywiad z Elżbietą Dzikowską

Miasto
Kultura

20.05.2022 g. 10:15



Wybitna podróżniczka, reżyser i operator filmów dokumentalnych, ale również autorka książek oraz wystaw sztuki współczesnej. Elżbieta

Dzikowska, Honorowa Obywatelka Opola wraca do naszego miasta z wystawą „Uśmiech Świata”.



– Ryszard Kapuściński we wstępie do Pani albumu napisał, że: „(...)jedną z cech łączących ludzi wszystkich ras i kultur jest zdolność do uśmiechania się”. Uśmiech nas zatem łączy nawet w trudnych czasach?

– To prawda. Przez wiele lat wędrowałam po świecie fotografując ludzi różnych kultur i ras. Na wystawie, którą zobaczycie Państwo z okazji Dni Opola są bardzo różne osoby – stare i młode, mężczyźni, kobiety oraz dzieci. Są tam osoby zamożne i biedne. To, co ich łączy to właśnie umiejętność uśmiechania się. To jest najpiękniejszy język świata.

– Czy ma Pani ulubione zdjęcie na tej wystawie?

– Tak. Fotografia przedstawia bezzębną staruszkę. Nazwałam ją „Miss uśmiechu”. Wygląda na tym zdjęciu bardzo biednie. A mimo to w jej oczach, nie tylko na ustach, maluje się radość życia. Przekonałam się, że uśmiech można znaleźć u ludzi żyjących nawet w bardzo ciężkich warunkach, choć z naszej perspektywy wydaje się to bardzo trudne.

– Jest Pani honorową obywatelką naszego miasta.

– Zgadza się i jestem dumna z posiadania tego tytułu. Przez wiele lat współpracowałam z Galerią Sztuki Współczesnej w Opolu kierowaną przez świetną dyrektor Annę Potocką, z którą łączy mnie przyjaźń. Cieszę się, że ta współpraca zaowocowała przyznaniem zaszczytnego tytułu honorowego obywatela miasta.

– Ma Pani ulubione miejsca, skojarzenia z Opolem?

– Opole zawsze pozytywnie mi się kojarzy. Chociażby Ratusz na opolskim rynku, który przypomina ten we Florencji czy wspomniana galeria sztuki znajdująca się przy teatrze. Mam sentyment do Opola i jego mieszkańców, których wspominam bardzo ciepło. Podczas uroczystości wręczania honorowego tytułu w 2012 roku czułam się jak królowa siedząca na tronie (śmiech). Byłam bardzo dumna, no i trochę speszona tym, jak zostałam pozytywnie w Opolu przyjęta. To było dla mnie bardzo miłe doświadczenie.

– W wielu publikacjach książkowych, takich jak chociażby seria podróżnicza po Polsce „Groch i kapusta”, opisuje Pani nasz region z punktu widzenia jego atrakcji. Co Pani się najbardziej w nim spodobało?

– Najbardziej zainteresował mnie szlak drewnianej architektury sakralnej i polichromii. Zresztą w każdej mojej książce podróżniczej po Polsce ten temat zajmuje sporo miejsca. W najbliższym czasie wybieram się na Śląsk właśnie tropem zabytków drewnianych. Mam w planach odwiedzić również Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu i już się na to cieszę.

– Dla wielu osób, również z mojego pokolenia, jest Pani nierozerwalnie kojarzona z telewizyjnymi programami z serii „Pieprz i wanilia” realizowanymi wspólnie z Tonym Halikiem. Program ten był na antenie telewizyjnej przez ponad dwadzieścia lat i liczył ponad trzysta odcinków.

– I ponoć oglądało go w porywach ponad 18 milionów widzów, co jednak wydaje mi się mało prawdopodobne (śmiech).

– To tylko dowodzi zainteresowania Państwa programami. Na czym polegał ich fenomen?

– Ludzie najwyraźniej tego potrzebowali. Byli ciekawi świata, a on był wówczas dla nich zamknięty. Wspólnie z Tonym to okno na świat otwieraliśmy. Poza tym starałam się, żeby w tych programach zawarta była jakaś wiedza. Nie tylko anegdoty i dowcipy z naszych wypraw, ale żeby ludzie mogli się czegoś konkretnego dowiedzieć o świecie, w którym żyją, a który był dla nich tak niedostępny.

– Skąd pomysł na formułę programu łączącą prezentację filmów z dyskusją.

– Na pomysł wpadł mój mąż, który miał taki program już w Stanach Zjednoczonych. Tematy poszczególnych odcinków ustalaliśmy wspólnie. Tony'ego bardziej interesowało to, co się rusza, czyli przykładowo Indianie i zwierzęta. A mnie, to co stoi, czyli zabytki i przyroda. Ważne, że dawaliśmy sobie wolność w tworzeniu i tak samo w życiu. Dzięki temu mogłam chociażby sama jeździć w Bieszczady, które do dziś uważam za najpiękniejsze góry świata.

– Państwa rozmowę urozmaicały prezentacje pamiątek z poszczególnych wypraw.

– To prawda, przy czym, to nie były przypadkowe pamiątki, których pełno w różnych miejscach turystycznych, ale wartościowe artefakty z całego świata, które stały się zalążkiem Muzeum Tony'ego Halika w Toruniu. Zawsze starałam się, aby przywozić z wypraw autentyczne eksponaty, takie jak biżuteria czy oryginalne stroje, zwłaszcza z Ameryki Łacińskiej. Jest również sporo cennych eksponatów przedkolumbijskich, które teraz byłyby niemożliwe do zdobycia. Dzisiaj wypełniają one dwie toruńskie kamienice, a mam poczucie, że przydałaby się i trzecia. Cieszę się, że po śmierci Tony'ego mogłam je podarować i pokazać naszym widzom w jego rodzinnym mieście.

– Tym bardziej, że mamy w dzisiejszych czasach do czynienia z dynamiczną zmianą kultur i ich globalizacją. Czy to bardziej zagrożenie czy szansa?

– I jedno i drugie. Z jednej strony globalizacja ułatwia życie ludziom żyjącym często w odległych rejonach świata, bo na przykład mają dostęp do dróg i ubrań. Z drugiej

strony, jaka szkoda, że pewne autentyczne zwyczaje, stroje i obyczaje odchodzą w zapomnienie i zmienia się tradycja. Oby trwała ona jak najdłużej.

– Niedawno ukończyła Pani 85 rok życia. Pani przyjazd do Opola będzie zatem okazją do świętowania tego pięknego Jubileuszu. Czego możemy Pani życzyć z okazji urodzin?

– W ostatnim czasie z uwagi na pandemię kilka moich wypraw zostało odwołanych, ale myślę, że jeszcze będę krążyć po świecie. Mam przecież w planach kolejne książki i albumy. A tymczasem jeżdżę i pogłębiam swoją świadomość i wiedzę o Polsce. Do Waszego miasta przyjadę z prawdziwą przyjemnością, bo bardzo lubię Opole.

Rozmawiał Łukasz Śmierciak

Wystawę "Uśmiech Świata" można oglądać do 26 maja (piątek) w plenerowej Galerii NA PŁOCIE, czyli na ogrodzeniu parku MDK przy ul. Strzelców Bytomskich 1.
Na spotkanie z podróżniczką zapraszamy na Plac Wolności przed Miejską Biblioteką Publiczną w Opolu w dniu 21 maja o godzinie 17.00.

Wywiad ukazał się w majowym wydaniu magazynu "Opole i Kropka":
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/czytaj-majowy-magazyn-opole-i-kropka















Dane kontaktowe
Urz?d Miasta Opola

Tagi
Opole i kropka
El?bieta Dzikowska
wywiad